

Zwizsek Polskich Artystów Fotografików  
Okręgiński

ZBIGNIEW SAWICZ  
MISTRZOWIE PIKNA



## Przestrzenie fotografii

Ostatnie lata „szalej tego” neomodernizmu i multimedializmu w sposób wyraźny dotknęły i fotografię.

Obraz i obrazek towarzyszy wielu zjawiskom z pogranicza rzeczywistości i ułud! Kto z nas pamięta, i w latach 20. XX wieku niejaki Franek Kluski z Warszawy fotografował zjawiska nadprzyrodzone, pojawiające się na seansach spirytystycznych! Tak więc fotografia obejmuje nieznaną i nieprzeczuwalną obszar przyszłości. W tym człowiek obecny we wszystkich jej przejawach. Wszystko to nasuwa się, gdy patrzy na obecną Zbigniewa Sawicza w naszej fotografii. Umiłowanie fotografii jako sposobu na wyrażenie uczuć i zatrzymanie rzeczywistości nabiera w Jego twórczości cech szczególnych. Pierwszy okres w Jego 35-letniej działalności fotograficznej to czas kształtowania subiektywnego spojrzenia na życie i prawdę. Wyrażał się wyraznym związkiem Zbigniewa Sawicza ze I skim etosem. Tym samym potwierdza zasadę, że nie można żyć na I sku bez fascynacji urodziną tej ziemi i ludźmi.

Jednak Sawicz potrafił połączyć trudne inspiracje: potrzebował iwości estetycznej z wysiłkami nadania dziełu cech sztuki. A dziś fotograf rzeczywistości nie jest już „człowiekiem z aparatem” lecz wizualistą, czującym i zatrzymującym czas oglądany.

Bardzo często bez wiadomośc rejestrujemy to, co nas otacza, nawet nie przypuszczając, że kiedy te ułamkowe chwile zamieni się w znaczące dokumenty historii, kultury i sztuki. Sprzyja temu dzisiejsza fotografia cyfrowa, której oblicze cięgle jeszcze jest nieodgadnione. Uroda fotografii Zbigniewa Sawicza to moim zdaniem umiejętność omijania „suchej” rejestracji i autoanaliza tematu. Twórczo Zbigniewa Sawicza jest właśnie przykładem, gdy narodził się jego ostrze iwości umysłu artysty! W Zbigniewie tkwi wielkie pokładyczułości, miłości i iwości.

Może, gdy na I sku wyrosną gaje cyprysowe, badacze z dzieł Sawicza będą odtwarzać nasz I sk legendy.

























